

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 142. — W Piątek dnia 21. Czerwca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Czerwca.

J. Wysokość Xiążę Albrecht Mecklenburg-Schwerin, wyjechał stąd do Drezna.

~~~~~

### Wiadomości zagraniczne.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 29. Kwietnia.

Regencya odebrała już wiadomość o zajęciu wszystkich obronnych miejsc w prowincyi Attyce i Eubei przez wojska bawarskie. — Gazety greckie rozwodziły się na początku miesiąca b. nad prawem, które sobie Kreteńczykowie rościć mogą do wcielenia ich do państwa Greckiego. Rozprawy te wszelako nie wydały żadnych skutków. Poznaliśmy się bowiem na tém, że pora obecna wcale niedogodna do domagania się od Porty nowych ofiar i że ledwo powstałe państwo Greckie przez krok takowy przychylnych względów opiekujących się niém mocarstw by się pozbawiło, które w układach dotyczących się ustąpienia Grecyi nietykalność granic tureckich w potajemnym artykule gwarantowały. — Położenie kraju polepsza się zresztą wi-

docznie. Spokojność przywrócona; bezpieczeństwo po wsiach i na gościńcach prawie ustalone, i tuszymy sobie słusznie, że z czasem zbrodnie i nieład zupełnie ustaną.

T u r c y a.

Dostrzegacz Austriacki donosi z Konstantynopola pod d. 28. Maja: „Ibrahima wojsko już jest w odwrocie. Podobnie czynią Rosyianie na morzu i na lądzie potrzebne przygotowania do odejścia, które niemylnie w chwili, kiedy pewne dojdzie doniesienie o cofnięciu się Egipcyan nastąpi. Nie upłynie nad tém więcej, jak dwa tygodnie.“

Z Konstantynopola, dn. 23. Maja.

(Gaz. Powsz.) — Com przewidywał, stało się. Momentalne zwycięstwo Admirała Rousin nie wydało innych skutków, jak tylko te, że Pełnomocnik rosyjski z tém większą sprężystością asilowania swoje rozwijał, aby wpływ sobie na czas wydarty odzyskać. Udało mu się to jak najlepiej; Sultan upatruje obecnie w Hr. Orłowie jedyną podporę państwa swego, i polega bezwarunkowo na jego zdaniu i radzie. Tą razą zatem dyplomacya francuzka, jak się zdaje, zawiodła się, łudząc się nadzieją, że połączone demonstracye ze strony Anglii i Francyi wystarczą, aby jednym razem dwóch dopiąć celów. Właśnie przeciwnie się stało. Wpływ Rossyi zaczynający w ostatnich dniach upadać,



wzmógł się powtórnie. — Oświadczyli bowiem W. Porcie Lord Ponsonby i Admirał Roussin, iż rządy ich poznały się na konieczności utrzymania niepodległości Państwa Ottomańskiego i udzielenia mu potrzebnego w tej mierze wsparcia. W tym zamiarze Dwory ich znamienną wyprawiły potęgę, aby ocalić Portę i wszelkim niesłusznym roszczeniom się sprzeciwić. Ta potęga (połączona eskadra), rozłożywszy się przed Dardanelami, miała tam zostać aż do zawarcia pokoju, powrotu armii Ibrahima za góry Taurus i aż do ustąpienia wojsk rosyjskich z granic państwa tureckiego. Admirał Malkolm, z którym się flota francuzka pod Admirałem Hugo połączy, odebrał rozkaz, aby zajął stanowisko przed zamkiem Dardanelów. — To oświadczenie nie mogło zostać tajemnicą dla Pełnomocników rosyjskich; żądali oni natychmiast od Reis-Efendego wyjaśnienia względem propozycji, nieodpowiadającej bynajmniej zamierzonemu celowi i pomnażającej tylko trudności, zawadzające zawarciu pokoju. Życzyli sobie oraz poznać myśli Porty w sprawie teraz tak zawiłanej, zwracając na to jej uwagę, iżby to było dowodem nieufności ku Cesarzowi Mikołajowi, na które nie zasługuje, gdyby Porta usłuchać chciała przełożeń Anglii i Francji i (wedle pogłoski) flotom obcym wniknąć do Dardanelów otworzyć. — Zdarzenie to przewidywała podobno deklaracja, dawniej już dana w Paryżu; Hr. Pozzo di Borgo miał albowiem Gabinetowi francuzkiemu oświadczyć, że ukazanie się eskadry francuzkiej na morzu di Marmora, łatwoby do niebezpiecznych zatargów stać się mogło powodem; uznał więc Ambassador za konieczność oświadczyć poprzednio, że wypłynienie floty francuzkiej tamże, poczytanem będzie za czyn nieprzyjacielski przeciw banderze rosyjskiej. Gabinet francuzki, poznawszy się na niebezpieczeństwie, wyniknąć mogącym ze starcia się znacznych sił obu narodów, miał dać zaręczenie, że to nie nastąpi. Porcie wszystkie te okoliczności są znajome; spodziewamy się więc, iż się ile możności sprzeciwić będzie środkom, mogącym wzniecić płomień wojny w obliczu Stambułu. Hr. Orłow zwrócił także uwagę Reis-Efendego na te nieprzyjemne zawiłania, opisując mu dokładnie krytyczne położenie Sultana, gdyby w tych okolicach do kroków nieprzyjacielskich między Rosją i Francją przyjąć miało. Te przedstawienia skutkowały; Sultán oświadczył jak najpewniej, że eskadrze angielsko-francuzkiej pod żadnym warunkiem Dardanelów przebyć nie pozwoli. Hattischerif, obawiając się zawarcie pokoju z Mehemedem Alim dotychczas nie wyszedł. Wojsko rosyjskie cotydzień dwa ra-

zy odbywa swe mustry w przytomności niezliczonego mnóstwa ciekawych. — Wojsko rosyjskie w Xięstwach stoi nad samym Dunajem.

Z Smyrny, dnia 10. Maja.

(Gaz. Vossa.) — Skład siły morskiej rosyjskiej na Bosforze jest następujący: Pierwszy dywizyon, pod wodzą Kontre-Admirała Łazarew, przybyły dnia 20. Lutego: 4 okręty liniowe, t. j. „St. Eustach“ o 102 działach (1050 ludzi), pod wodzą samego Admirała; „Katarzyna“ o 102 działach, 1050 ludzi, Kapitan Tschernigow; „Tchesme“ o 100 działach, 1050 ludzi, Kapitan Kryciecki; „Anapa“ o 100 działach, 1050 ludzi, Kapitan Zacharow; — 4 fregaty t. j. „Varna“, „Archipelagus“ i „Erywan“, każda o 60 działach, po 850 ludzi i „Standarte“ o 58 działach i 850 ludzi; korweta „Sisepolis“ o 22 działach, 340 ludzi; 2 brygi, „Paria“ i „Pegasus“, każdy o 26 działach, po 200 ludzi i 1 Lugger. Ogółem dział 736, żołnierzy 8340. Większa część tych wojsk pierwszego dywizyonu podwójna, aby (wedle pogłoski) wzmocnić i uzupełnić osadę floty tureckiej. — Drugi dywizyon, pod wodzą Kontre-Admirała Kumani, przybyły dnia 5. Kwietnia: 3 okręty liniowe, t. j. „Matka Cesarzowa“ o 84 działach, Kapitan Papochristo; „Parwen“ o 74 dział., Kapit. Antipas; „Adryanopol“ o 84 dz. Kap. Kastinich; 1 fregata „Tenedos“ o 60 dz., 1 gabarra „Langeron“ o 10 działach i 24 okręty handlowe przewozowe. Wszystkie te okręty miały na pokładzie swoim wojska lądowe. — Gryppa wybuchła tu na okrętach, stojących w przystani.

S z w a j c a r y a.

Z Zürich, dnia 8. Czerwca.

Wielka Rada kantonu Waadt w skutek wniosku przez Regencyą podanego, zważywszy, że pobyt wychodźców polskich w kantonie Bern, wyłączonych z państw ościennych, zdarzeniem jest, którego odmienić nie można, zważywszy oraz, że ciężar stąd wynikający nie może słusznie spadać jedynie na kanton Bern, i że wierni sprzymierzeńcy nawzajem sobie pomagać powinni, postanowiła tymczasowo, aby koszta w pytaniu będące składką pokryć, co następuje: „Rada Regencyjna umocowana, stosownie do miary (skali) ustanowionej r. 1815. między zjednoczonymi prowincjami, przyłożyć się składką do opędzenia kosztów potrzebnych do utrzymania 460 wychodźców polskich, bawiących w kantonie Bern. 2) Uczestnictwo kantonu Waadt zaczyna się od d. 20. Kwietnia, jako od pory, kiedy kanton Bern wychodźcom polskim wsparcie swe przyobiecał, i nastąpi w stosunkach, oznaczonych w dekrete W. Rady kanto-



nu Bern pod dn. 9. Maja. 3) Dopóki Sejm Najwyższy ostatecznych nie postanowi środków względem tych wychodźców, mają oni zostać połączeni na tych stanowiskach w kantonie Bern, które dotąd zajmują. 4) Udzielone niniejszym wyrokiem Radzie Regencyjnej pełnomocnictwo ważne tylko aż do d. 1. Listop. r. 1833.“

### Fr a n c y a.

Z Paryża, dnia 8. Czerwca.

Na posiedzeniu wczorajszym Izby Deputowanych Marszałek Soult, przekładając swoje sprawozdanie o organizacji armii i rozciągłej system obrony krajowej, do czego także należy plan ufortyfikowania stolicy, przemówił do zgromadzonych w następujący sposób: „Nim się rozpoczną obrady nad budżetem Ministerium wojny, rozumiem, iż powinienem kopią sprawozdania, które d. 1. Maja Królowi miałem honor wręczyć, złożyć w biurze Izby. Dokument ten jest tak ważny, iż Reprezentanci narodu obznajmić się z nim powinni, aby prawdziwy system obrony kraju, jakim go w myśli mojej ułożył i stosownie do obowiązków moich wykonam, móżdż dostatecznie osądzić. Macie teraz Panowie sposobność trudnienia się wielkiem pytaniem obrony krajowej — pytaniem, które dotychczas od żadnego członka Izby, ani od Ministrów nie zostało roztrząsane. Wyłomaczyłem przyczyny i zdanie moje N. Panu jako prawdziwy Francuz i wierny poddany. Zamysły moje wyprowadzałem od dnia po bitwie pod Toulouse w r. 1814., jako i od dnia po bitwie pod Waterloo w r. 1815. Zdanie moje się nie zmieniło; wtenczas, równie jak teraz, poczytuję system ogólny obrony za nieodzownie potrzebny. Usiłowałem uchylić wielkie z tęp połączone trudności, wytknąwszy sobie raz cel wyjednania podatki płaćącym możliwej ulgi przez zmniejszenie liczby wojska. Wszakże być może, że mimo wieloletniego doświadczenia chybiłem w skreśleniu planu, którym sobie w tak wysokim stopniu polubił; jeżeli istotnie pobłądził, stało się to w dobrym zamiarze, i udaje się do kraju i do Panów, będących zastępcami jego; abyście to ważne pytanie rozstrzygnęli, na którym, zdaniem mojem, cała przyszłość Francji polega; idzie tu albowiem o wolność i niepodległość narodową. Gdyby Izba inne pobudki mi chciała podsuwać, nie uznawałbym ich za moje; całe życie poświęciłem honorowi i wielkości Francji, nie chciałbym więc przy ostatecznym kresie onego zaszczytu i sławę upłynionych lat skazić przez podanie nagany godnego planu. — MPanowie! nie miałem żadnego postronnego dążenia; przeniósłem się (powtarzam) w czasy, po bitwach pod Toulouse

i Waterloo; wtenczas, gdy pod Toulouse w r. 1814. ostatni raz dać wystąpić, aby ocalić niepodległość ojczyzny, zajmowałem się systematem obrony, który dotąd duszy mojej zawsze był przytomny, i który obecnie z zupełną ufnością pod sąd i rozagę Panów oddaję. Gdyby tok obrad dowiódł jego ułomności, stanie się to zapewne z korzyścią dla kraju, a ja z mojej strony oświadczam, że miłość własna moja nie uczuje się być obrażoną. W pytaniu tego rodzaju nie ma w Izbie w oczach moich różnych stronnictw; dotyczy się ono interesu i przyszłości Francji całej, a z tej przyczyny Panowie wszyscy zapewne do tego prawdziwie narodowego przedsięwzięcia przystąpić raczywie.“

Wczorajszy *Journal du Commerce* twierdzi, że Hr. Pozzo di Borgo przy tém koniecznie obstał, aby rozmaite depota Polaków w Francji rozwiązano. Xiążę Broglie podobno mu ręczył za to, że to rozwiązanie wkrótce nastąpi.

Po skończonem posiedzeniu Izb, P. Dupin starszy wyjedzie do Niemiec, a brat jego Karol Dupin, do Włoch.

Z dnia 9. Czerwca.

W Marsylii kusili się d. 4. m. b. Republikanie tamecznie wzniecenie powstania, w skutek czego wielu z nich przyszesztowano. Zapalczywiej powtórzono te sceny wieczorem w kawiarni, do której Karoliści uczęszczają; Kommissarz policyi, chcąc przywrócić spokojność, został raniony. — Podobnie przyszło w Montpellier dn. 2. m. b. podczas processyi do zawziętej bijatyki między Karolistami i Republikanami, w której kilka osób skaleczono.

Z Montpellier donoszą pod dn. 3. m. b.: „Miasto nasze było wczoraj widownią karygodnych bezpraw. Już od kilku dni kłótnie między Republikanami i Karolistami podżęgały wzburzenie między niższemi klassami ludu, skłonnego pięścią dopinać swego. Choć Prefekt zabronił odbywać processyę zewnątrz kościołów, udał się jednak orszak młodych panien z dwoma księżmi do kościoła, aby tam przyjąć sakrament bierzmowania. Młodzie Republikanie odzywali się z nieprzyzwolitego ucinkami; wszczęła się kłótnia, podczas której dziewice się rozbiegły. Karoliści, takim zelżeniem świętych obrządków rozjątrzeni, spiknęli się zewsząd, ścierano się po ulicach, strzelano z pistoletów i używano sztyletów. Policya i siła zbrojna czem prędzej wkroczywszy, przyaresztowała hersztów burzycieli, a gdy stronnicy tychże ich obronić chcieli, przyszło do bijatyki z żołnierzami; 6 żołnierzy i wielu mieszczan ciężkie odniosło rany.“



Z dnia 10. Czerwca.

Donoszą z Tulonu pod d. 4. m. b.: „Konsul angielski odebrał tu pewne doniesienie o zajęciu Dardanelów przez wojsko rosyjskie.“

Z dnia 11. Czerwca.

Drogą nadzwyczajną doszły tu wczoraj wieczorem wiadomości z Blaye pod dniem 9. m. b.: „Fregata „Agathe“, trelowana przez statek parowy aż na wysokość pod Saint-Palais, d. 9. o godzinie 8. zrana, przy pomyślnym północno-wschodnim wietrze i sprzyjającej pogodzie, z Xięzną Berry i orszakiem jej na pokładzie, wypłynęła do Palermo. Po upłynieniu godziny okrętu już widać nie było.“

### ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego w Kempnie Karola Mejer, ran lekarza, dziś process spadkowo-likwidacyjny utworzonym został, przeto wzywają się wierzyciele niewiadomi dłużnika wspólnego niniejszém, aby w terminie zawitym

dnia 27. Sierpnia r. b.

o godzinie 9. przed Deputowanym Ur. Kuhne Referendaryuszem się stawili i pretensye swoje likwidowali, pod zagrożeniem, iż wierzyciele w terminie tym niestawiający, prawa swe pierwszeństwa mieć mogące utracą i z pretensjami swemi do tego tylko, co po zaspokojeniu zgłaszających się wierzycieli z masy pozostanie, odesłanymi zostaną. Wierzycielom takowym, którym tu w miejscu schodzi na znajomości, Ur. Ur. Gregor i Brachvogel, Kommissarze Sprawiedliwości na Pełnomocników się przedstawiają.

Krotoszyn, dnia 22. Kwietnia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

### OBWIESZCZENIE.

Gdy w wyznaczonych w Dzienniku Urzędowym Nro. 5., 6. i 7. za rok 1833. terminach do wydzierzawienia wieczystego folwarku Zielniki do Kamelaryi tutejszej należącego, nikt nie zgłosił się, przeto na mocy Wysokiego reskry. ptu Regencyjnego z dnia 9. t. m. Nr. 2628/5 33. powtórna licytacya odbyć się ma, do której terminu

na dzień 21. Czerwca,

na dzień 28. Czerwca i

na dzień 5. Lipca r. b.

wyznaczone zostały, które w lokalu magistrackim tu, zawsze zrana o godzinie 9., odbyć się mają.

Zapraszając ochotę nabyć mających, wska-

zujemy Ich oraz względem obszerności gruntów tegoż folwarku jako i kondycyów na wyżej wspomniane dzienniki z tém nadmienieniem: iż summa kupna od 6000 tal. na 3000 tal. zniżona; roczny kanon zaś przy 600 tal., jako i złożyć się mająca kaucya przy 1000 tal. pozostaje.

Inne warunki względem nabycia, również rejestra przemiercze, anszlagi i mappa, mogą w naszej Registraturze w każdym czasie być przejrzane.

W przypadku, gdyby dzierzawa wieczysta nie miała przyjść do skutku, naówczas folwark ten w dzierzawę czasową na 6 lat wypuszczony będzie, do której kondycye również tu przejrzane być mogą.

Szroda, dnia 19. Czerwca 1833.

M a g i s t r a t.

Assekuracye przeciw gradobiciu przyjmuje  
Ludwik Roeder w Gnieźnie,  
Agent Nowego Berlińskiego Towarzystwa  
assekuracyi przeciw gradobiciu.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 18. Czerwca 1833.                                   | Papiera-<br>mi | Gotowi-<br>zną |
|----------------------------------------------------------|----------------|----------------|
| Oblig. długu państwa . . .                               | 97             | 96½            |
| Oblig. bankowe aż do włącznie<br>lit. H. . . . .         | —              | —              |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne<br>W. Xięstwa . . . . . | 98             | —              |
| Listy zastawne W. Xięstwa<br>Poznańskiego. . . . .       | —              | 100            |
| Wschodnio-Pruskie . . . . .                              | —              | 99             |
| Śląskie . . . . .                                        | —              | 106½           |

### Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 17. Czerwca 1833.

| L ą d e m:             | Tal. | ęgr. | fen. | Tal. | ęgr. | fen. |
|------------------------|------|------|------|------|------|------|
| Pszemica . . .         | 1    | 23   | 9    | i    | —    | —    |
| Zyto . . .             | 1    | 11   | —    | I    | 10   | —    |
| Jęczmień wielki . . .  | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały . . .    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . .            | —    | 25   | —    | —    | 23   | 2    |
| Groch . . .            | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| W o d ą :              | Tal. | ęgr. | fen. | Tal. | ęgr. | fen. |
| Pszemica (biała) . . . | 2    | 2    | 6    | i    | I    | 22   |
| Zyto . . .             | 1    | 12   | 6    | I    | 10   | —    |
| Jęczmień wielki . . .  | —    | 23   | 9    | —    | —    | —    |
| Jęczmień mały . . .    | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Owies . . .            | —    | 25   | —    | —    | 22   | 6    |
| Groch . . .            | —    | —    | —    | —    | —    | —    |
| Kopa słomy . . .       | 7    | 15   | —    | —    | 6    | —    |
| Cetnar siana . . .     | 1    | 5    | —    | —    | 20   | —    |